



The Holy See

PODRÓŻ OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA

NA KUBĘ I DO USA

(19-28 września 2015 r.)

ANIOŁ PAŃSKI Z OJCEM ŚWIĘTYM *Katedra w Hawanie*

20 września 2015 [\[Multimedia\]](#)

Dziękuję kardynałowi Jaime Ortega y Alamino, arcybiskupowi Hawany za jego braterskie słowa, a także moim braciom biskupom, kapłanom, zakonnikom i wiernym świeckim. Pozdrawiam także Pana Prezydenta i wszystkich obecnych przedstawicieli władz.

Słyszeliśmy w Ewangelii, że uczniowie bali się pytać Jezusa, gdy mówił o swojej męce i śmierci. Przerażała ich idea i nie potrafili zrozumieć, że Jezus może cierpieć na krzyżu. My też jesteśmy kuszeni, by uciekać od naszych krzyży i krzyży innych osób, by oddalić się od ludzi cierpiących. Na zakończenie Mszy św., podczas której Jezus ponownie dał nam siebie ze swoim Ciałem i Krwią, zwracamy obecnie nasze spojrzenie ku Maryi, naszej Matce. I prosimy Ją, aby nas nauczyła być blisko krzyża cierpiącego brata. Abyśmy nauczyli się widzieć Jezusa w każdym człowieku zmęczonym na drodze życia; w każdym bracie głodnym albo spragnionym, nagim, przebywającym w więzieniu lub chorym. Wraz z Matką, pod krzyżem, możemy zrozumieć, kto jest naprawdę „największy” i co to znaczy być zjednoczonym z Panem oraz uczestniczyć w Jego chwale.

Uczmy się od Maryi, by mieć serce czujne i wrażliwe na potrzeby innych. Tak jak nas nauczyła podczas wesela w Kanie Galilejskiej, bądźmy troskliwi w małych szczegółach życia, i nieustannie módlmy się za siebie nawzajem, aby nikomu nie zabrakło winy nowej miłości, radości, jaką daje nam Jezus.

Poczuwam się w tej chwili do obowiązku, by zwrócić moje myśli do umiłowanej ziemi Kolumbii, „zdając sobie sprawę z kluczowego znaczenia obecnego okresu, kiedy jej dzieci z odnowionym wysiłkiem i pobudzone nadzieją starają się budować pokojowe społeczeństwo”. Oby przelana krew tysięcy niewinnych ludzi w ciągu wielu dekad konfliktu zbrojnego, złączona z krwią przelaną

przez Jezusa Chrystusa na krzyżu, wspierała wszelkie podejmowane wysiłki, także tutaj, na tej pięknej wyspie, na rzecz definitywnego pojednania. W ten sposób długa noc cierpienia i przemocy, dzięki woli wszystkich Kolumbijczyków, może być przekształcona w niekończący się dzień zgody, sprawiedliwości, braterstwa i miłości, w poszanowaniu instytucji oraz prawa krajowego i międzynarodowego, aby nastał trwały pokój. Nie możemy sobie pozwolić na kolejną porażkę w tym procesie pokoju i pojednania. Dziękuję Panie Prezydencie, za wszystko, co Pan czyni w tym dziele pojednania.

Zapraszam was teraz do włączenia się w modlitwę do Maryi, aby złożyć wszystkie nasze problemy i pragnienia w sercu Chrystusa. W sposób szczególny modlimy się do Niej za tych, którzy stracili nadzieję i nie znajdują motywów do dalszych zmagania, za tych, którzy doznają niesprawiedliwości, opuszczenia i samotności. Modlimy się za osoby starsze, chorych, dzieci i młodzież, za wszystkie rodziny przeżywające trudności, aby Maryja otarła ich łzy, aby ich pocieszyła swoją macierzyńską miłością, przywróciła im nadzieję i radość. Matko Najświętsza, Tobie powierzam te kubańskie dzieci, nigdy ich nie opuszczaj!

Po błogosławieństwie końcowym:

Proszę was bardzo, pamiętajcie by modlić się za mnie. Dziękuję!